

GAZETA KRAKOWSKA

Przebieg kwartalna
nr. 11.

N^{ER} 170.

Pojedynczy numer na wielino-
w, m papierze gr. 10.

WTOREK DNIA 26 LIPCA 1831 ROKU.

OBSERWACYE METEOROLOGICZNE.

Barometr dla lepszego porownania zredukowany na 0° Reaumur.

Dzień godzina	Barometr na 0° r.	Therm:	Higro- metr	Wiatr	Stan Atmosf	UWAGI.
25. 12	27 6, 289	+16. 1	+10.5	rota: za. słaby		
8	„ 6, 461	+22. 7	+11.5	wschodni słaby		pogoda z chmur chmury:
9	„ 6, 520	+22. 7	+12.0	poła: za. słaby		Pochmurno
9	„ 6, 820	+17. 2	+10.3	poła d: za. słaby		pogoda z chmur:

WIADOMOŚCI KRAJOWE.

WARSZAWA 22 Lipca. — Izby seymowe na połączonym posiedzeniu dnia 20 b. m. wyrokły, że w myśl przepisu artykułu 1go uchwały z dnia 18 maja r. b. następujący członkowie Senatu, jako to: Prezes Senatu Stanisław hr. Zamoyski, biskop Podlaski Gutkowski, Senatorowie wojewodowie Wincenty hr. Krasieński, Stanisław hr. Grabowski, Felix Czarnecki, niemniej Senatorowie kasztelanowie Alexander Walewski, Alexander Potocki, i Tomasz Grabowski miejsce swoje w Senacie utracają. — Decyzya co do Senatorsa wojewody Tadeusza hr. Mostowskiego, do dalszego czasu wstrzymaną została; a nakoniec Senatorowie książę Maksymilian Jabłonowski, książę Józef Lubomierski za nie utracających godności senatorskiej, uznani zostali.

Wedle doniesień władz cywilnych wczoraj odebranych, nieprzyjaciel przeprowadził, począwszy od d. 13 b. m., na lewy brzeg Wisły

20,000 woyska i 40 dział. Most już stanął i przeprawa ciągle trwa. Naprzód stąpił na zawiślańską ziemię korpus Pahlena. Podobno i książę Michał jest już na tej stronie. Jakie są ruchy tego woyska nie wiemy; to pewna, że byli w Brześciu, Radzieiowie i posunęli się do Izbicy. Za Brześciem stoi obóz pospolitego ruszenia; zapas i ochota wszędzie wielkie. Pod Brześciem stał na wedecie wieśniak, z pospolitego ruszenia, nazwiskiem Augustyn Pawlak, w pikę tylko uzbroiony; nie miał bowiem ani kosa, ani siekiery, ani temnniej palnej broni. Napadło go siedmiu Kosaków; raniony był kulą z ianeczarki w nogę; otoczony bronił się mężnie, kilku skałczył, nie dał się wziąć w niewolę, a przybyła pomoc uwolniła go od niebezpieczeństwa. Waleczny Pawlak przedstawiony jest do krzyża wojskowego.

W dzienniku *Niepodległość* znajduje się list generała Lafayette'a do wyborców z okręgu Meaux. — Bruno Kiciński, który przetró-

maczył ten list, umieścić następujące wyznanie swojej wiary politycznej:

Przetłómaczyłem list niniejszy dzieląc we wszystkim sposób myślenia, a nawet wszelkie odcienia uczuć politycznych *Lafayette*. Pragnę silnej monarchii z królem i dwoma izbami, otoczonej wszelkimi w duchu *Lafayette* republikańskimi, to jest najliberalniejszymi konstytucyjnymi swobodami. Pragnę zachowania inicjatywy dla króla i obu izb, utrzymania i zaprowadzenia po całym kraju gwardyi narodowej i systematu municipalnego i sądów przysięgłych; wolności osobistej i druku bez żadnych ograniczeń, ale zabezpieczonej od swawoli: równości w obliczu prawa bez żadnych wyłączeń, równości politycznej bez różnicy nawet wyznań religijnych dla wszystkich Polaków, o ile które wyznanie lub członkowie nie przestaną *cywilnie* oddzielać się od reszty narodu, i o ile dadzą ręką cywilnego spolenia się z rodowitymi Polakami; pragnę ażeby ogół narodu miał wpływ w systemacie municipalnym, ale jestem jak najmocniej przeciwny wszelkim ubocznym, niekonstytucyjnym, pod jakim bądź nazwiskiem zawiązanym politycznym towarzystwom, których zamiar nie może być inny, jak stać się narzędziem czyich osobistych widoków i dążeń, a zatem gdy nie będą szkodliwe niepotrzebne być muszą. Pragnę ażeby izba reprezentantów miała w sobie takie żywioły, aż by mogła być ciągłym słowaczem rozwijającym się oświaty i życzeń narodu. W izbie senatorów radbym widzieć zachowawczynią zasad konstytucyjnych i porządku. Chciałbym ażeby prawo obierania członków do izby reprezentantów mieli tylko właściciele nieruchomości jako z natury swojej do szczęścia, niepodległości i spokojności kraju najbardziej przywiązani, alebym chciał ażeby prawo zo-

stania członkiem izby reprezentantów służyło bez wyłączenia każdemu Polakowi, który przez swoje cnoty lub wyższe zdolności nfnność obierających właścicieli pozyska. Jak najmocniej przeciwny dziedzicznej senatoryi, (bo dziedzicznej wyższości rozumu i cnoty nieprzypuszczam) chciałbym jednak, aby senatorowie byli dożywotni, starsi wiekiem i majątkowo niepodlegli, aby mieli przynajmniej dotąd prawem wymaganą czystą majątkową ręką, chciałbym prócz tego, aby senator posiadał ufnność izby reprezentantów i senatorów, a zatem życzyłbym sobie, ażeby na każdego senatora izba reprezentantów niekoniecznie z grona swego, ale z całego narodu czterech kandydatów posiadających żądane warunki przedstawiała, z których senat dwóch wybrałszy, podałby królowi, a król jednego z nich mianował. Tym sposobem chciałbym widzieć w senacie arystokracją w grammatykalnym i znaczeniu, to jest, mężów celujących cnotą talentami, zasługami, nfnnością publiczną i niepodległością majątkową.

Takie jest wyznanie mojej politycznej wiary i niezachwianego przekonania.

Br. Kiciński.

WIADOMOŚCI ZAGRANICZNE.

PETERSBURG 6 Lipca. — Ogłoszono tu następujący manifest cesarski:

“Wśród zasmucających serce nasze wypadków, podobało się Wszechmocnemu podwoić nasz smutek. Kochany nasz brat, Cesarz-wicz Wielki Xiążę *Konstanty Pawłowicz*, dotknięty zaraziłą chorobą panującą w Witebsku, po mocnych lecz krótko trwających cierpieniach dnia 15 (27) bieżącego miesiąca umarł na cholere. Z strapionym umysłem, lecz w pokorze przed niedostępnymi wyrokami Króla Królów, ogłaszamy ludowi boleść,

iska dom nasz dotknęła. Działo się w zamku wiejskim Alexandryi przy Peterhof d. 17 (29) czerwca, roku Pańskiego 1831, a panowania naszego 6go.,,

(podpisano) *Mikołaj.*

Cesarz Jmć raczył rozkazać przywdziać żałobę na trzy miesiące, rachując od dnia 15 (27) czerwca, z powodu zgonu J. C. M. Wielkiego Xęcia *Konstantego Pawłowicza.*

Gazeta tutejsza pisze: — "Nieszczęściem wzmaga się cholera; niez mordowaną atoli iest gorliwość rządu, urzędników i osób prywatnych, aby ile możności zmniejszyć liczbę ofiar i przynieść ulgę w ich cierpieniach. Członkowie ustanowionéj komisji, inspektorowie lekarsey, i wszyscy urzędnicy politycyjni, tudzież lekarze, zajmują się tem gorliwie, wytrwale i z poświęceniem siebie samych. Jeśli dotąd mała liczba chorych wysdrowiała, jedyną tego przyczyną była szczególna własność i uporczywość téj choroby. Wielu od razu zachorowało, a leczenie wymaga dłuższego czasu. Do tego przydać należy terażniejsze mocne upęły letnie, co oprócz zarazy sprawują bole żołądka a przez to także powiększyła się liczba chorych.,,

Tutejsza dyrekcyja poczty ogłosiła, iż wszystkie listy odchodzące pocztą i sztafetami, będą wykazywane, i zostawać przez 4ry godziny w kwarantanie ustanowionéj przy urzędzie pocztowym. Związek pocztowy do Kronstadtu odbywa się tylko wodą.

Paaz 7 Lipca. — *Monitor* umieścił programma uroczystości, które odbędą się w d. 27, 28 i 29 b. m. w stolicy. Pierwszy z tych dni poświęcony będzie żałobie; nabożeństwo i pomnik grobowy na gruncie dawnej bastylu wzniesiony, uczczą pamiętkę poległych ze wolność; król położy pierwszy kamień pomnika. Drugi dzień będzie świętem ludu, uciechy i biesiady publiczne, wi-

dowiska bezpłatne, mają go zapełnić. Trzeci dzień będzie świętem wojska, w którym wielkie odbędą się obroty wojenne. Stronicy Rzeczypospolitey pomyśleli także o uczczeniu 3 dni podług swojego sposobu. Towarzystwo przyjaciół ludu zamierzyło wśród Paryża zasadzić wielkie drzewo wolności, a w przypadkuj, gdyby się temn rząd sprzeciwił, wznieść silny rozruch. Już edezwa iego głosi, że rząd zdradza; że działa przeciwko interessom ludu; że odepchnął Belgów, nie pomógł wsparcia Polakom i poświęcił Włochy, a urzędy rozdaie stronnikom dawney dynastyi z krzywdą tych, co za wolność krew przelewali.

Znaczna część wyborów już się odbyła, dzienniki ministeryalne tryumfują, ale nie można z pewnością wiedzieć, jakie stronnictwo zwycięży, bo niektórych z świszo wybranych, każde za swoich uważa. Dziennik *Sporów n. p.* cieszy się z wyboru *P. Lafitte*, kiedy tegoż deputowanego inne dzienniki przeznaczały na następcę *Pana Parrier*,

Dnia 12. — *Monitor* wzywa nowych deputowanych, aby kwestorom izby deputowanych przesyłali jak najprzędzey dowody swoy obieralności, ażeby otwarcie posiedzeń d. 23 b. m. nie doznało żadney zwłeki.

Po ogłoszeniu niedawno przez *Monitora* 138 oddarzonych pensją byłych officerów morskich podał minister morski hr. de *Rigny* królowi powtorną listę 228 takichże officerów obejmującą, którym monarcha zapewnił pensye.

Rozporządzeniem królewskim miasto *Ham*, mogące być użytecznym zakładem do obrony, policzone zostało w rządzie miejsca obranych.

Wiadomość o przyjęciu przez kongres belgijski przedugodnych punktów, nadeszła tu oegday przez gońca, który tę podróż odbył w 20 godzinach. *Postaniec Lzb* wyraża a

tego powodu: "Przyjęcie przedugodnych punktów przez kongres belgijski, ułatwiło iedną część trudności europejskiego pytania względem Belgii; druga tyczy się sprawy między Hollanryą i Belgią. Dyplomacya trudnić się teraz więcey będzie mogła sprawą Polski, w której Anglia i Francya daleko inż postąpiły.,,

Dziennik *le Temps* donosi z pewnością, że z Leith posłano wiele broni i pieniędzy do Bretanii, i że stronnictwo króla Karola rachuje, że uroczystości lipcowe posłużą iego widokom.

Pięciu Szwawcarów obwinionych o werbunek dla Wandei przyprawdzonych zostało do Marsellii.

LONDYN 13 Lipca. — Lord prezydent miasta naszego dał w zeszłą sobotę w swoim mieszkaniu dla lorda John Russel, któremu pierwey doręczył dyploma na prawo obywatelstwa miasta Londynu, świetny obiad, na którym oprócz książąt Sussexu, Braganzy, hr. Münster i Grey, lorda kanclerza z swoimi małżonkami, znajdowała się znaczna liczba znakomitych osób. Naypierwey spełniono zdrowie króla, potem książąt, ministrów, &. Lord Russel jako wnoszący bil reformy parlamentu do izby niższej oświadczył podczas tego obiadu: "Bóg opiekujący się dobrem tego państwa, natchnie zapewne

umysły parów, że przyymą światłe systema reformy, które przeznaczonem jest do zaspokojenia wolnego i oświeconego ludu, zapewnienia spokojności, bezpieczeństwa i niepodległości ukochanej naszej oyczyzny.

Deputacya belgijska przybyła onegdaj do Dowru, a wczoray wieczorem była tu oczekiwana. Mówią, że xążę Leopold w ciągu ieszcze tego tygodnia uda się do Bruxelli.

Dziennik *Kuryer* pisze: Nowa moneta francuzka, iaką pokazywano przy giełdzie, sprawia tu wrażenie. Z iedney strony znajduje się wizerunek syna księżny Berry z napisem: "Henryk V. król Francyi.,, a z drugiej lilia. Moneta ta wartości 5 frankow, jest bardzo dobrze wybitana. Zfabrykowane iey iuż za 1,250,000 fr. i iak twierdzą posłane iey znaczne summy do Wandei i innych okolic Francyi.

Dnia 25 i 26 Lipca 1831 r.

Cena Zbóż różnego gatunku na Targu w Krakowie sprzedawanych.

Korzec	1.	2.	3.	4.
	Zł. gr.	Zł. gr.	Zł. gr.	Zł. gr.
— Pszenicy	33 —	30 —	29 —	27 —
— Zyta	29 —	28 —	22 —	20 —
— Jęczmienia	24 —	20 —	18 —	16 —
— Grochu	— —	— —	— —	— —
— Owsa	16 —	15 24	15 20	— —
— Jagieł	48 —	47 —	44 —	— —
— Rzepaku	20 —	18 —	17 —	— —

D O N I E S I E N I A.

W dniu 29 Lipca 1831 r. o godzinie 10tey ranney, w Krakowie w gmachu Sukienniczech, w drodze exekucyi sądowej, odbędzie się publiczna licytacya sreber, iako to: łyżek stołowych, grabek, dzbankow, maszyny do herbaty, lichtarzów, cukierniczki, tacy, zwierciadeł w ramach wyślacanych etc. Chęć licytować mających zaopatrzonych w gotowiznę na czas i miejsce oznaczone zaprasza się.

W Krakowie dnia 22 Lipca 1831 r.

Teodor Jaworski Kom: Sąd.

W dniu 29 Lipca 1831 r. o godzin. 9 ranney, w Krakowie przy ulicy Floryanskiej, w kamienicy pod L. 529 odbędzie się publiczna licytacya komod, kanapy, szafy na suknie, cegły, wipna gaszonego, zaś tego samego dnia o godzinie 10 w gmachu Sukiennice sprzedane będą, komody, kanapy, szafy, landszafy, chustki bagdackie i t. p. Chęć licytowania mających na oznaczony czas i miejsce zaprasza się.

W Krakowie 21 Lipca 1831 r.

Ignacy Kopyciński Kom: Sąd.